

Pożegnania

Tadeusz Szymański

Urodził się w Gnieźnie 29 maja 1929 r.
Zmarł 12 lutego 2015 r. Jego rodzice
prowadzili zakład malarski, z którego
utrzymywała się cała rodzina.



W 1937 r. w wieku 7 lat Tadeusz rozpoczął naukę w szkole podstawowej nr 6 w Gnieźnie. Już w drugiej klasie wstąpił do ZHP, do zastępu zuchów. Harcerstwo miało wielki wpływ na jego życie i pozostał mu wierny.

We wrześniu 1939 r. Tadeusz Szymański został zmuszony do nauki w niemieckiej szkole. Po niecałym roku, w wieku 12 lat, skierowano go na wieś do pracy u bauera. Często za najmniejsze przewinienie był bity przez gospodarza. W styczniu 1945 r. po zakończeniu działań wojennych zapisał się do Gimnazjum Ogólnokształcącego w Poznaniu przy ul. Strzeleckiej. W wolnym czasie muzykował, w ten sposób zarabiając na życie. W 1950 r. zdał maturę oraz dwa egzaminy na wyższe studia stomatologiczne na obecnym Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu.

Po ukończeniu studiów w 1954 r. został skierowany do pracy w charakterze lekarza dentysty do poradni w Gnieźnie.

Przez cały okres swojej pracy Tadeusz Szymański podnosił swoje kwalifikacje zawodowe w Akademiach Medycznych całego kraju, jak również za granicą.

W Zespole Opieki Zdrowotnej w latach 1965–1976 był inspektorem stomatologii na miasto i powiat gnieźnieński. Pełnił również funkcję kierownika Obwodowej Przychodni Stomatologicznej z gabinetami specjalistycznymi. Pracował także w garnizonie Wojska Polskiego w Gnieźnie. Pracując w ZOZ-ie, Tadeusz Szymański zdobył I stopień specjalizacji stomatologii dzieci oraz II stopień specjalizacji w ortodoncji.

W 1975 r. obronił pracę doktorską w Poznaniu na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej i otrzymał tytuł doktora nauk medycznych z zakresu stomatologii.

W 1976 r. po przeszkoleniu na Uniwersytecie Warszawskim i zdaniu egzaminów został skierowany do Afryki, do Algierii. Mieszkał tam z żoną Elżbietą w latach 1976–1980. Tutaj szczególnie potrzebna była znajomość języka francuskiego i arabskiego oraz fachowe przygotowanie. W 1980 r. Tadeusz Szymański wrócił do kraju i kontynuował pracę w Zespole Opieki Zdrowotnej w Gnieźnie. W 1990 r. został wolontariuszem Światowej Organizacji Zdrowia przy ONZ w Szwajcarii.

Tadeusz Szymański uważał, że doksztalcenie lekarza powinno odbywać się pod kątem humanizacji i przyszłej specjalizacji. Dyplomy i odznaczenia, które otrzymał za swoją działalność, były dla niego bodźcem do pracy. Nawet na emeryturze należał do ZHP „krąg Seniorów”, był również członkiem Klubu Inteligencji Katolickiej oraz Poznańskiego Towarzystwa Stomatologicznego.

Był kochającym mężem dla żony Elżbiety, troskliwym ojcem Waldemara i Małgorzaty oraz dziadkiem dla pięciu wnucząt. Zawsze mówił: wszystko co w życiu osiągnąłem – zawdzięczam mojej żonie.

Małgorzata Szymańska